

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/955,Kadeci-MOS-Wola-po-dramatycznym-meczu-przegrali-13-z-Czestochowa.html>
23.04.2024, 14:35

Strona znajduje się w archiwum.

Kadeci MOS Wola, po dramatycznym meczu, przegrali 1:3 z Częstochową.

Na początek mistrzostw kadeci MOS Wola ulegli 1:3 gospodarzom, w meczu pełnym dramatów i niespodziewanych zwrotów sytuacji, na mistrzostwach Polski w Częstochowie.

Dramatyczny mecz stoczyli kadeci MOS Wola na otwarcie mistrzostw.

MOS WOLA - Delic Pol Norwid Częstochowa 1:3 (25:9)(26:28)(25:27)(19:25)

Skład MOS Wola:

Drzyzga, Łukasik, Iliński, Strzeżek, Nowocien, Kaczmarek, Jonak (libero) oraz Kostrzewa.

Szkoda meczu , który mogliśmy wygrać 3:0,a przegraliśmy go 1:3 - powiedział po spotkaniu trener Krzysztof Zimnicki.

Mecz był niezwykle dramatyczny i dostarczył wiele emocji licznie zebranej widowni w hali Polonia w Częstochowie.

Pierwszy set to doskonała gra MOS-u Wola i ogromna , paraliżująca trema gospodarzy. Rozpędzony MOS grał bardzo dobrze we wszystkich elementach, zaś Delic Pol nie mógł przeprowadzić prawie żadnej udanej akcji. Set wygrany przez MOS Wolę 25:9 !

W drugiej partii gra od początku była wyrównana i częstochowianie zaczęli grać dobrze. Do stanu 15:15 trwała wyrównana walka, a potem stopniowo MOS zaczął uzyskiwać przewagę i w końcu prowadził kilkoma punktami, by stracić ją w ostatniej chwili. Dwukrotnie nasi siatkarze mieli setbola, ale go nie wykorzystali i przegrali 26:28.

W trzeciej partii także wyrównana walka , do połowy seta, po czym cztery doskonałe bloki siatkarzy MOS Wola i przewaga kilku punktów, np. 23:19. I tak jak w secie poprzednim naszych siatkarzy w końcówce dopadała dziwna niemoc, a gospodarze, przy dużej dozie szczęścia wygrali końcówkę 27:25.

W czwartym secie zaczęło się od 5:1 dla Delic Polu, ale MOS jeszcze podjął walkę i walczył punkt za punkt. Niestety, początkowa przewaga Częstochowy utrzymała się do końca, tym bardziej, że opadł z sił Patryk Strzeżek, który grał bardzo dobrze w ataku.

Nasi siatkarze grali w tym meczu bardzo nierówno. Najlepiej zagrali blokiem, którym zdobyli 16 punktów. Przyczyną porażki był , przede wszystkim, mało skuteczny atak. Nasi środkowi zdobyli w całym meczu tylko 2 punkty atakiem. Nieskutecznie grali w ataku skrzydłowi Łukasik i Nowocień, którzy często nie kończyli kontrataków. Jedynie Patryk Strzeżek był zagrożeniem dla częstochowian i zdobył w meczu 17 pkt atakiem, zaś wszyscy pozostali zawodnicy razem tylko 18 pkt.

W drugim meczu naszej grupy Chemik Bydgoszcz wygrał 3:0 z Skrą Bełchatów.

W drugiej grupie Metro pokonało 3:2 Maraton Świnoujście, a MMKS Kedzierzyn wygrał 3:1 z GTPS Gorzów.